VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI (NR 148)**

z dnia 23 października 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 148)

23 października 2013 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Krzysztofa Jurgiela (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Artura Dunina (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie poprawek, zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt oraz zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 1698 i 1814);

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2014 (druk nr 1779) w zakresie:
1) część budżetowa 32 – Rolnictwo:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
d) dotacje przedmiotowe z zał. nr 9, w zakresie:
– postępu biologicznego w produkcji roślinnej i zwierzęcej,
– ochrony roślin,
– rolnictwa ekologicznego.
e) programy wieloletnie w układzie zadaniowym z zał. nr 10,
f) środki europejskie na finansowanie programów z zał. nr 4 i 15;
2) część budżetowa 33 – Rozwój wsi:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
d) środki europejskie na finansowanie programów z zał. nr 4 i 15;
3) część budżetowa 35 – Rynki rolne:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
d) środki europejskie na finansowanie programów z zał. nr 4 i 15;
4) część budżetowa 62 – Rybołówstwo:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje celowe z zał. nr 8;
d) środki europejskie na finansowanie programów z zał. nr 4, 15 i 16;
5) część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 7, 8, 12, 35, 50 i 54;
6) część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) 010 – Rolnictwo i łowiectwo:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
– dotacje podmiotowe z zał. nr 8;
b) 050 – Rybołówstwo i rybactwo:
– wydatki z zał. nr 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;
c) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami, w zakresie rolnictwa z zał. nr 7;
7) plany finansowe agencji wykonawczych z zał. nr 11:
a) Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych, wraz z dotacjami podmiotowymi z zał. nr 9,
b) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wraz z dotacjami podmiotowymi z zał. nr 9,
c) Agencji Nieruchomości Rolnych,
d) Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa,
e) Agencji Rynku Rolnego, wraz z dotacjami podmiotowymi z zał. nr 9;
8) plany finansowe państwowych osób prawnych z zał. nr 14:
a) Polskiego Klubu Wyścigów Konnych,
b) Centrum Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Brwinowie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Nalewajk** podsekretarz stanu w MRiRW, **Elżbieta Milewska** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej i Rolnictwa Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Artur Brzóska** prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Zalewski** zastępca prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Lucjan Zwolak** zastępca prezesa Agencji Rynku Rolnego, **Janusz Związek** Główny Lekarz Weterynarii, **Jerzy Dawidek** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Barbara Olędzka** naczelnik wydziału w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia Głównego Inspektoratu Sanitarnego wraz ze współpracownikami, **Jerzy Woźniak** dyrektor generalny Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, **Krzysztof Wójcik** przedstawiciel Forum Debaty Publicznej w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, **Jerzy Chróścikowski** przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność", **Władysław Serafin** prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, **Lech Kuropatwiński** przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona", **Mariusz Gołębiowski** zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna", **Tomasz Balcerski, Stanisław Przystalski** zastępcy dyrektora Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych COBORU, **Waldemar Rudowski** przewodniczący Zarządu Krajowego Związku Spółek Wodnych, **Karol Krajewski** przewodniczący Sekcji Ekonomicznej Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności, **Barbara Jaworska** kierownik Biura Federacji Związków Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych, **Stanisław Rogalski** członek Zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej oraz **Małgorzata Ramatowska** starszy specjalista w Biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost, Agnieszka Jasińska, Magdalena Kowalska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dariusz Dąbkowski**, **Radosław Radosławski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam przybyłych gości. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje trzy punkty. Pierwszy punkt to rozpatrzenie poprawek, zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu cho-

rób zakaźnych zwierząt oraz zmianie niektórych innych ustaw. Punkt drugi – rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2014. Trzeci punkt – sprawy różne. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę.

Zatem przechodzimy do punktu pierwszego – rozpatrzenie poprawek. Proponuję, aby rząd wyraził stanowisko do kolejnych poprawek; ewentualnie wypowie się też pan mecenas. Jeśli byłyby jakieś pytania, to oczywiście proszę o ich zadawanie. Mamy jednak do rozpatrzenia budżet, więc proszę o sprawne procedowanie.

Są obecni również goście ze związku, więc jeśli będzie potrzeba zajęcia stanowiska, to proszę podnieść rękę.

Poprawka pierwsza. Proszę – przedstawiciel rządu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Rząd jest za pozytywnym rozpatrzeniem poprawki.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie mecenasie?

Legislator z Biura Legislacyjnego Dariusz Dąbkowski:

Nie zgłaszamy uwag. Pragnę tylko zwrócić państwa uwagę, że poprawki: pierwszą, drugą, czwartą, piątą i szóstą należy rozpatrywać łącznie, ponieważ one w całości dotyczą kwestii Chorwacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy są jakieś wnioski ze strony posłów lub gości? Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu tych poprawek? Jeśli nie ma sprzeciwu, to uznaję, że zaopiniowaliśmy pozytywnie poprawki nr 1, 2, 4, 5, 6.

Poprawka trzecia. Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Rząd jest za przyjęciem poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan mecenas. Bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący, w związku z tym, że jest to poprawka zgłoszona w drugim czytaniu, więc póki co – na tym etapie prac – nic już nie można zmienić. Zatem zgłoszę tylko parę uwag generalnych.

Wiemy, że ten przepis jest wzorowany na podobnym przepisie, zawartym w już istniejącej ustawie. Niemniej jednak tam jest to obowiązkowe, natomiast tutaj jest to rozwiązanie fakultatywne. Tak samo konstrukcja tego przepisu jest troszkę taka, że w sposób dorozumiany niby wszystko jest jasne, niemniej jednak w naszej ocenie brakuje kilku odesłań, które w sposób właściwy zazębiałyby te regulacje – mam tu na myśli dodawany art. 57d.

Ponadto w ust. 5 jest upoważnienie dla ministra rolnictwa, który może wprowadzić program w drodze rozporządzenia. Tu mamy pewną wątpliwość – i może jeszcze koledzy z Senatu się nad tym zastanowią. Mianowicie czy w takim przypadku, gdy strony dobrowolnie umawiają się na jakieś działanie, to czy tutaj akt wykonawczy w postaci rozporządzenia jest właściwą formą? Prawdopodobnie strona rządowa – biorąc pod uwagę analogiczne rozwiązania, istniejące w ustawie – postanowiła zaproponować i rekomendować Wysokiej Izbie takie rozwiązanie. Wydaje się jednak, że powinno się wrócić do tego problemu i dodatkowo go przeanalizować.

W każdym razie my mamy tutaj parę wątpliwości. Oczywiście w tym momencie nie możemy już nic poprawiać.

To samo dotyczy dodawanego tutaj art. 60; zawarte w nim odesłanie do art. 57d ust. 5 jest niejako konsekwencją, niemniej jednak proszę zwrócić uwagę, że w samym rozporządzeniu – przynajmniej jeśli analizujemy przepisy materialne – nie zostaną określone warunki. Tam będą jak gdyby zasady dojścia do pewnej sytuacji; natomiast być może warunki będą dopiero interpretowane.

Mamy tutaj tego rodzaju wątpliwości i prosimy o ich ewentualne rozwianie przez przedstawiciela strony rządowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze, o odniesienie się do tych uwag, które wypowiedział pan mecenas.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Wątpliwości, które zgłasza pan mecenas, oczywiście weźmiemy pod uwagę. Natomiast dzisiaj jesteśmy za przyjęciem zgaszonych poprawek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie mecenasie, czy taka wypowiedź wystarczy?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Wystarczy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Nie będziemy męczyli rządu, bo dzisiaj mamy budżet. To jest dopiero poprawka. W Sejmie zadamy takie pytanie, panie ministrze.

Ale posłowie mają, panie inspektorze.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję

10 posłów za, 6 wstrzymujących się, zero przeciw. Poprawka została zaopiniowana pozytywnie.

Kto był dotychczas posłem sprawozdawcą?

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ja.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pani poseł Dorota Niedziela. Czy wyraża pani zgodę?

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy są inne kandydatury? Jeśli nie ma, to uważam, że pani poseł Niedziela jest sprawozdawcą Komisji w trzecim czytaniu.

Termin dla MSZ – dzisiaj, godzina 14.00.

To chyba wszystko w tym punkcie. Jest poseł sprawozdawca. Dziękuję, ten punkt uważam za zakończony.

Punkt drugi – sprawy budżetu. Przekażę prowadzenie panu Duninowi, ponieważ mam pytanie w sprawach bieżących.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, oddam głos panu ministrowi Kazimierzowi Plocke. Otrzymaliśmy materiały i mogliśmy się z nimi zapoznać. Poproszę zatem o krótkie przedstawienie budżetu z działów rolnictwa. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałem złożyć informację, dotyczącą budżetu na rok 2014 w częściach, których dysponentem jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. A więc jest to część pierwsza – Rolnictwo, Rozwój Wsi, Rynki Rolne i Rybołówstwo.

Chcę poinformować Wysoką Komisję, że w projekcie ustawy budżetowej na rok 2014 zaplanowano dochody do realizacji w częściach budżetowych, przed chwilą przeze mnie wymienionych, w łącznej wysokości 1.618.504 tys. zł. Wydatki zaplanowane w tych częściach wyniosą łącznie 5.692.341 tys. zł. Powyższe wydatki zostaną uzupełnione wydatkami zaplanowanymi na rolnictwo, rybołówstwo i rybactwo w kwocie 1.360.843 tys. w części 85 – Budżety wojewodów oraz w części 83 – Rezerwy celowe w kwocie 3.760.201 tys. zł. W innych częściach budżetowych – w kwocie 4860 tys. zł.

Wydatki zostaną uzupełnione także środkami europejskimi w wysokości 26.150.032 tys. zł na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Wspólnej Polityki Rybackiej, a także innych programów operacyjnych, wspierających działania na rzecz rolnictwa i obszarów wiejskich. Dodatkowo zaplanowano kwotę 566.734 tys. zł na pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Ponadto w ustawie budżetowej na rok 2014 zaplanowano 16.698.614 tys. zł na funkcjonowanie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Wydatki na rolnictwo z budżetu krajowego, łącznie z wydatkami na KRUS, wyniosą 27.516.859 tys. zł, co stanowi 8,48% wydatków ogółem z budżetu państwa.

Jeśli chodzi o część 32 – Rolnictwo zaplanowano dochody na poziomie 31.252 tys. zł. Wydatki zaplanowano w kwocie 758.795 tys. zł i zostaną m.in. przeznaczone na:

– dopłaty do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich – 100.717 tys. zł,

– postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej – 101.709 tys. zł,

– postęp biologiczny w produkcji roślinnej – 17.140 tys. zł,

– ochronę roślin – 3013 tys. zł,

– rolnictwo ekologiczne – 6016 tys. zł,

– szkoły rolnicze i internaty oraz zadania edukacyjne – 176.894 tys. zł.

Na wydatki administracyjne, związane z utrzymaniem urzędu i na współpracę z zagranicą dla Urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi przewidziano w ramach części 32 kwotę 112.353 tys. zł.

W części Rolnictwo zaplanowano łączne zatrudnienie na poziomie 4209 etatów. Łączna kwota wydatków na wynagrodzenia to 197.995 tys. zł.

Część 33 – Rozwój wsi. Dochody zaplanowano w kwocie 1.518.105 tys. zł. Główną pozycję dochodów stanowią dochody, przewidziane do uzyskania przez Agencję Nieruchomości Rolnych w kwocie 1.518.100 tys. zł.

Wydatki zaplanowano w wysokości 4.338.522 tys. zł i są one związane głównie z działalnością Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wydatki w kwocie 1.800.000 tys. zł są przeznaczone na bieżącą działalność statutową i wydatki majątkowe. Na finansowanie dopłat bezpośrednich – wydatki w kwocie 1.235.856 tys. zł, na Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – wydatki w kwocie 900.000 tys. zł. Na funkcjonowanie Urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaplanowano w ramach części 33 kwotę 13.240 tys. zł.

W ramach statutowej działalności ARiMR planuje się sfinansować po pierwsze:

– dopłaty do oprocentowania kredytów klęskowych w wysokości 50.978 tys. zł,

– dopłaty do oprocentowania kredytów inwestycyjnych w kwocie 354.191 tys. zł,

– koszt utylizacji padłych zwierząt – 82.610 tys. zł,

– zobowiązania z tytułu zalesienia w latach 2002-2003 na powierzchni 19,5 tys. hektarów na kwotę 48.510 tys. zł.

W tej części budżetowej zaplanowano dotację podmiotową dla Centrum Doradztwa Rolniczego w kwocie 11.421 tys. zł i dotację dla wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego w kwocie 154.142 tys. zł.

W części 33 zaplanowano w Urzędzie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zatrudnienie 131 osób. Łącznie wynagrodzenia to jest kwota 9399 tys. zł. W ARiMR założono średnioroczne zatrudnienie na poziomie 10.980 osób.

W części 35 – Rynki rolne zaplanowano dochody na poziomie 68.829 tys. zł. Wydatki zaplanowano na poziomie 431.527 tys. zł i będą przeznaczone na funkcjonowanie Agencji Rynku Rolnego, Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych oraz Urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w tej części budżetowej.

ARR otrzyma kwotę 400.339 tys. zł na sfinansowanie po pierwsze programu „Szklanka mleka” w kwocie 110.000 tys. zł, po drugie na dopłaty do kwalifikowanego materiału siewnego w kwocie 99.000 tys. zł i na działania promocyjno-informacyjne – 3500 tys. zł. Natomiast dla Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych przeznaczono kwotę 18.882 tys. zł.

Wydatki administracyjne zaplanowano na poziomie 7016 tys. zł.

W części budżetowej 35 – Rynki rolne zaplanowano w jednostkach budżetowych łączne zatrudnienie 287 osób i łączną kwotę wydatków na wynagrodzenia – 16.500 tys. zł. W ARR założono zatrudnienie średnioroczne na poziomie 1200 osób.

W części 62 – Rybołówstwo zaplanowano dochody budżetowe na poziomie 318 tys. zł.

Wydatki zaplanowano na poziomie 163.497 tys. zł. Są one przeznaczone na:

– funkcjonowanie okręgowych inspektoratów rybołówstwa morskiego – wydatki na poziomie 12.425 tys. zł,

– zarybianie polskich obszarów morskich – 4800 tys. zł,

– współfinansowanie Programu Operacyjnego Ryby na lata 2007-2013 – 123.848 tys. zł.

Wydatki administracyjne wyniosą 19.239 tys. zł.

Założono zatrudnienie na poziomie 226 pracowników. Zaplanowano łączną kwotę na wynagrodzenia w wysokości 15.228 tys. zł.

W części 83 – Rezerwy celowe zaplanowano wydatki na poziomie 3.760.201 tys. zł z przeznaczeniem na:

– zwalczanie chorób zakaźnych – 254.600 tys. zł,

– dopłaty do paliwa rolniczego – 750.000 tys. zł,

– ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich – 100.000 tys. zł,

– Wspólna Polityka Rolna – 2.294.088 tys. zł,

– współfinansowanie Programu Operacyjnego Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich na lata 2007-2013 – 55.557 tys. zł,

– finansowanie pozostałych programów operacyjnych, innych niż polityka rolna i rybna – 70.785 tys. zł,

– budowa elektronicznego systemu identyfikowalności zewnętrznej – 3600 tys. zł,

– Program Operacyjny „Rybactwo i morze” – 2000 tys. zł,

– utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa – 210.000 tys. zł,

– skutki zmian systemowych, wynikających z ustawy o finansach publicznych – 4000 tys. zł,

– program wieloletni „Ochrona zdrowia zwierząt i zdrowia publicznego” – 15.531 tys. zł.

Chcę także poinformować Wysoką Komisję, że będziemy poprzez nasze instytuty naukowo-badawcze realizować łącznie osiem programów wieloletnich. Przykładowo wspomniany program „Ochrona zdrowia zwierząt i zdrowia publicznego” jest realizowany przez Instytut w Puławach – to kwota 15.531 tys. zł. Kolejne programy:

– „Ochrona i zarządzanie zasobami genetycznymi zwierząt gospodarskich” – Instytut Zootechniki, kwota 9980 tys. zł,

– „Standaryzacja i monitoring przedsięwzięć środowiskowych” – Instytut Technologiczno-Przyrodniczy w Falentach, kwota 7146 tys. zł,

– „Ulepszanie krajowych źródeł białka roślinnego” – Instytut Nawożenia, Uprawy i Gleboznawstwa w Puławach, Instytut Genetyki, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu i Instytut Technologiczno-Przyrodniczy w Falentach; kwota – 7158 tys. zł,

– „Rozwój metod produkcji ogrodniczej” – Instytut Ogrodnictwa w Skierniewicach, 6141 tys. zł,

– „Ochrona roślin uprawnych” – Instytut Roślin-Państwowy Instytut Badawczy w Poznaniu – 8310 tys. zł,

– „Wspieranie działań w zakresie kształtowania środowiska przyrodniczego” – IUNG w Puławach – 8500 tys. zł,

– „Konkurencyjność polskiej gospodarki żywnościowej w warunkach globalizacji i integracji europejskiej” – Instytut Ekonomiki Rolnictwa – 10.676 tys. zł.

W części 85 – Budżety wojewodów w dziale Rolnictwo, rybołówstwo i rybactwo dochody zaplanowano na 306.263 tys. zł. Wydatki na rolnictwo i rybactwo w budżetach wojewodów zaplanowano na 1.360.843 tys. zł, w tym 1.323.916 tys. zł na rolnictwo oraz 32.927 tys. zł na rybołówstwo i rybactwo. Wydatki będą przeznaczone na funkcjonowanie jednostek budżetowych i na zadania w zakresie rolnictwa i rybołówstwa – z wyłącze-

niem wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego, które od 2014 r. będą finansowane z części 33 – Rozwój wsi.

Budżet środków europejskich. W projekcie ustawy budżetowej na rok 2014 zaplanowano wydatkowanie 26.150.000 tys. zł na:

– płatności w ramach systemu wsparcia bezpośredniego – 14.076.843 tys. zł,

– wsparcie producentów owoców i warzyw – 897.841 tys. zł,

– działania interwencyjne na rynku rolnym – 405.127 tys. zł,

– Wspólna Polityka Rybacka – 322 tys. zł,

– PROW 2007-2013 – 9.033.885 tys. zł,

– PROW na lata 2014-2020 – 830.938 tys. zł,

– PO Ryby na lata 2007-2013 – 530. 805 tys. zł,

– Program Operacyjny „Rybactwo i morze 2014-2020" – 3686 tys. zł,

– Program Operacyjny Pomocy Najbardziej Potrzebującym – 214.284 tys. zł,

– projekty realizowane przez szkoły rolnicze z Kapitału ludzkiego w ramach programów operacyjnych – 13.620 tys. zł,

– projekty realizowane z innych programów operacyjnych – 142.681 tys. zł.

Podsumowanie. W projekcie ustawy budżetowej na rok 2014 na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo zaplanowano łącznie środki na poziomie 54.233.625 tys. zł z przeznaczeniem na – i tutaj mamy grupy wydatków. A więc na:

– rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo – 10.818.245 tys. zł,

– wydatki na KRUS – 16.698.614 tys. zł,

– środki z budżetu Unii Europejskiej – 26.150.032 tys. zł,

– pożyczka z BGK dla jednostek samorządu terytorialnego – 566.734 tys. zł.

To tyle informacji dla Wysokiej Komisji – tak pokrótce.

Wnoszę do Wysokiej Komisji o przyjęcie naszego projektu budżetu w części dotyczącej wydatków, których dysponentem jest Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę – kto z pań posłanek i panów posłów chciałby się zgłosić do dyskusji?

Jednocześnie chciałem ogłosić… zaraz, panie pośle, widzę zgłoszenie. Jednocześnie chciałem ogłosić i zarazem prosić panie z sekretariatu Komisji o przekazanie posłom informacji drogą esemesową, że o godz. 11.30 byśmy głosowali poprawki. Ponieważ wiem, że będą poprawki, więc jeśli mógłbym prosić, to proszę o rozesłanie takiej wiadomości do parlamentarzystów. A zatem głosowania o 11.30.

A teraz proszę, panie pośle. Pan poseł Robert Telus. Bardzo proszę.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Idąc za zapowiedzią pana przewodniczącego, właśnie chciałbym zgłosić poprawki w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości. Przygotowaliśmy pięć poprawek. Ja zgłoszę cztery poprawki, a jedną zgłosi wiceprzewodniczący Ardanowski.

Pierwsza poprawka: zwiększenie budżetu wojewodów ogółem z przeznaczeniem na zwiększenie dotacji dla spółek wodnych – o 18.000 tys. zł.

Poprawka nr 2 – zwiększenie rezerwy celowej z przeznaczeniem na dopłaty do paliwa rolniczego – 120.000 tys. zł.

Następna poprawka – zwiększenie środków na finansowanie wojewódzkich inspekcji ochrony roślin i nasiennictwa – 21.500 tys. zł.

Czwarta poprawka – na zwiększenie dotacji dla ośrodków doradztwa rolniczego – 30.000 tys. zł.

Myślę, że nie muszę omawiać, dlaczego chcemy zgłosić te poprawki – i dlaczego akurat te działy potrzebują zwiększenia środków. Myślę, że członkowie Komisji wiedzą, iż są to działy niedoszacowane i trzeba po prostu zwiększyć ich finansowanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę o poprawki na piśmie. Bardzo serdecznie dziękuję.

Teraz proszę o zabranie głosu pana posła Olejniczaka.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Mam pytanie do pana ministra odnośnie ośrodków doradztwa rolniczego. Tak, jak pan powiedział, w roku 2014 będzie dotacja w wysokości 154.000 tys. zł na wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego. Jaką zasadę państwo przyjmą, jeśli chodzi o podział środków pomiędzy 16 ośrodków doradztwa rolniczego w 16 województwach?

Zgadzam się z moim przedmówcą, że prawdopodobnie jest to zbyt mała kwota – stąd ta poprawka, którą wnosił poseł Telus.

„Szklanka mleka". Wiem, że ten program się bardzo dobrze rozwija, ale są niepokojące sygnały od spółdzielni mleczarskich, które od lat funkcjonują w tym programie. Chodzi o to, że ceny mleka rosną i program „Szklanka mleka" w przyszłym roku może nie wyglądać tak różowo, jak to było do tej pory. I te dopłaty, które państwo zamierzają dać, mogą być za małe. Ci, którzy dostarczają mleko, mówią, że dopłaty nie będą już wystarczające i wiele podmiotów po prostu może zrezygnować z tego programu. Toteż daję pod rozwagę: czy te 110.000 tys. zł, o których mówił pan minister – czy to wystarczy?

Szkoły rolnicze. Mam pytanie: czy państwo zamierzają w 2014 dołączyć inne szkoły – które w tej chwili prowadzą samorządy, głównie samorządy powiatowe – do tej puli szkół, którą ma Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi? Byłem w sobotę na zlocie wszystkich szkół rolniczych, jaki miał miejsce w moim powiecie łowickim. Widzę, że są takie oczekiwania ze strony niektórych samorządów, żeby przekazać szkoły. Czy państwo z tych pieniędzy, które są pokazane w budżecie – tam jest tych środków niewiele więcej, niż w mijającym roku, ale jednak te środki są większe – przewidujecie przyłączenie szkół do puli szkół ministra rolnictwa?

Też są sygnały ze strony nauczycieli, że pensje, które mają nauczyciele w szkołach rolniczych, od lat nie są podnoszone. Nauczyciele podnoszą temat, że w niektórych innych szkołach – prowadzonych akurat przez ministra kultury – udało się wprowadzić podwyżki. Czy państwo przewidują ewentualnie zwiększenie środków – również na płace nauczycieli?

To może na razie tyle, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Krzysztofa Ardanowskiego. Bardzo proszę.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście. Zanim zgłoszę poprawkę, chcę przekazać kilka ogólniejszych uwag. Nie będę się odnosił do poszczególnych pozycji budżetu, bo zapewne usłyszę, że tak krawiec kraje, jak materii staje; a po drugie – że są rezerwy, które w razie czego będzie można uruchomić.

Natomiast dla mnie budżet jest jednak jakąś projekcją planów i priorytetów. To nie jest tylko i wyłącznie statystyczny, matematyczny zapis wydatków. Analizując budżet zawsze próbuję doszukać się jakiejś głębszej treści czy wizji; dostrzec to, co będzie wspierane, jakie problemy rolnicze – które są może marginalizowane – będą rozwiązywane. Powiem szczerze, że tutaj nie dostrzegam jakiejś szczególnej wizji – a w paru pozycjach wręcz widzę regres, który wskazywałby może na wycofywanie się rządu z odpowiedzialności za niektóre obszary.

Również należy zwrócić uwagę na porównania. Dla porównań może jest to metodologicznie poprawne, ale w sensie pewnej logiki takie porównywanie wydatków państwa na rolnictwo jest pewnego rodzaju mistyfikacją, by nie powiedzieć – nadużyciem. Otóż państwo porównujecie budżet na 2014 r. z nowelizacją budżetu na 2013 r. – czyli z budżetem z istotnymi cięciami, które zostały wprowadzone po dramatycznym niedoszacowaniu budżetu przez ministra Rostowskiego. Wolałbym jednak, aby to porównywać – takie porównanie jest w jednej z tabel, którą nam dostarczył minister Plocke – z budżetem wyjściowym na 2013 r.; a więc aby porównywać obecny budżet z założonym nakładem na poszczególne działy rolnictwa i rozwoju wsi na 2013 r.

Ale nawet porównując to z nowelizacją z 2013 r. widać w wielu pozycjach większe czy mniejsze spadki nakładów. W rzadko których pozycjach procentowy stosunek między

projektem budżetu na 2014 r. a budżetem na 2013 r. jest większy od 100. A jeżeli weźmiemy pod uwagę budżet wyjściowy na 2013 r. – ten sprzed nowelizacji, sprzed korekty w dół – to rzadko która pozycja zbliża się do tego, co był planowane na 2013 r.

Krótko. Pozytywnie oceniam zwiększenie środków na inwestycje dla COBORU. Wiąże się to również w pewnym kontekście z rozmową, którą prowadziliśmy na jednym z poprzednich posiedzeń Komisji odnośnie funkcjonowania COBORU, a także odnośnie funkcjonowania Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego i Rolniczego, które generalnie oceniliśmy pozytywnie. COBORU wymaga doinwestowania – i to dobrze, że taka pozycja się znalazła w budżecie.

Oczywiście należałoby rozważyć również zwiększenie wydatków bieżących – przede wszystkim na funkcjonowanie PDOiR; ale rozumiem, że w tym roku – ze względu na środki inwestycyjne – trudno byłoby znaleźć środki na działalność bieżącą. Liczę, że one znajdą się w następnym budżecie. Dołożenie środków dla COBORU jest chyba jednocześnie – tak to rozumiem – uznaniem dla funkcjonowania tej instytucji, którą ja również bardzo wysoko cenię.

Pozytywnie oceniam przeniesienie finansowania ośrodków doradztwa rolniczego do budżetu ministra rolnictwa. Może przynajmniej w części zmniejszy to presję polityczną na ośrodki doradztwa rolniczego w terenie i ich uzależnienie od lokalnego układu władzy – chociaż nie mam żadnych złudzeń co do tego, jaki układ władzy jest w tej chwili w ministerstwie rolnictwa. Natomiast jestem przekonany, że jest to pierwszy krok, który powinien prowadzić do „odzyskania" – mówię to w pewnym stopniu oczywiście w cudzysłowie – do „odzyskania" ośrodków doradztwa rolniczego i przywrócenia ich do władztwa ministra rolnictwa. Jest to narzędzie, z którego minister rolnictwa kiedyś pochopnie zrezygnował i się z tego wycofał. Należałoby przywrócić tamten stan – więc może sposób finansowania będzie pierwszym krokiem w tym kierunku.

Natomiast nie bardzo mogę zrozumieć powód zmniejszenia środków na postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej – przecież to powinno być poza wszelką dyskusją, że na ten cel raczej pieniędzy nie oszczędzamy.

Nie rozumiem również ograniczania pewnych środków; będę prosił pana ministra o wyjaśnienie, bo być może nie jestem w stanie porównać kwot, które są zarówno w wydatkach w gestii ministra, jak i w budżetach wojewodów – i jeszcze na dodatek w rezerwie. Wydaje mi się jednak, że ograniczanie środków Głównemu Inspektoratowi Weterynarii – co do jego działalności mam szereg uwag, żeby była sprawa jasna – jest niezrozumiałe w sytuacji zagrożenia Polski nieszczęściem, które mogłoby nas dotknąć, czyli afrykańskim pomorem świń. W związku z zagrożeniem ASF i z innymi działaniami, które stawiamy przed Inspekcją Weterynaryjną, szukanie tutaj nawet niewielkich oszczędności jest niezrozumiałe.

Również nie rozumiem – proszę mnie oświecić w tej materii – dlaczego nastąpiło istotne zmniejszenie środków na usuwanie klęsk żywiołowych, a jednocześnie zmniejszenie dopłat do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt. Jest to powrót do stanu wyjściowego – czyli po zmniejszeniu o 20.000 tys. zł w korekcie powrót do tego, co było w 2013 r.

Nie rozumiem tutaj również stanowiska ministerstwa rolnictwa, zaprezentowanego w tej części budżetu, który jest poświęcony budżetom zadaniowym; w projekcji kolejnych lat ministerstwo rolnictwa zakłada bowiem, że ubezpieczeniami będzie objętych krocząco do czterdziestu paru procent użytków rolnych w Polsce. Powinniśmy dążyć – i to powinno być celem poza wszelką dyskusją – do objęcia ubezpieczeniem maksymalnie dużej powierzchni; najlepiej, gdyby to było 100% lub zdecydowana większość gruntów rolnych w Polsce. Taki jest przecież cel ubezpieczeń majątkowych w rolnictwie. A jednocześnie wtedy można ewentualnie rozważać zmniejszanie środków na likwidację klęsk żywiołowych. Nie widzę tu związku logicznego między ograniczaniem środków na klęski – oby omijały polskie rolnictwo w 2014 r. – przy jednoczesnym braku zwiększenia środków na ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt.

Nie rozumiem również zmniejszenia środków na Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Nie jest to wielkie zmniejszenie, ale przecież tej instytucji, tej Inspekcji przypisano duże, nowe zadania. Przypomnę to, o czym będziemy mówili – i będę chciał podnieść ten wątek już nie przy omawianiu budżetu, ale podczas dyskusji

na innych posiedzeniach Komisji rolnictwa – ta Inspekcja jest moim zdaniem słabo przygotowana do kontrolowania zakazu upraw GMO w Polsce.

Inspekcja jest stosunkowo mało do tego przygotowana, ponieważ powinny się odbywać nie tylko kontrole na polu, ale w tej chwili – biorąc pod uwagę sezon wegetacyjny – powinny się również odbywać kontrole w punktach, zajmujących się obrotem nasionami kukurydzy. Również po to, by stwierdzić, czy nie doszło w kraju do złamania ustawowego zakazu, którym się koalicja szczyci – zakazu upraw GMO w Polsce. Dlatego – choćby z tego powodu – nie widzę logicznego uzasadnienia zmniejszenia wydatków na PIORiN.

Również przypomnę, że przyjęliśmy rozwiązania, które powszechnie wprowadzają w Polsce od 2014 r. – owszem, jak ministerstwo tłumaczy, z okresem przejściowym – integrowaną ochronę roślin w Polsce. Czyli pewien nowy, duży obszar…

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Od pierwszego stycznia.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Od pierwszego stycznia mamy nowy, duży obszar. Musimy tego nauczyć wszystkich rolników i wskazać, jak sprawić, by integrowana ochrona roślin była realizowana. Nie będę rozwijał tego wątku, bo nie ma na to czasu. To są również zadania dla Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Również w kontekście afer, związanych z fałszowaniem polskiej żywności – też tego wątku nie chcę rozwijać – dziwne jest ograniczenie środków na Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

Proszę państwa, te uwagi nie po to wypowiadam, aby tutaj być tylko krytycznym i złośliwym; ale chodzi o to, że w tym budżecie nie dostrzegam jakiejś większej wizji rozwoju rolnictwa.

Również chcę zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę, o której dyskutowaliśmy jakiś czas temu – na sprawę wycofania się ministerstwa rolnictwa ze wsparcia dla polskich organizacji rolniczych, funkcjonujących w organizacjach międzynarodowych. W skrócie mówimy o wsparciu dla COPA-COGECA, chociaż jest to pewnego rodzaju uproszczenie, a sprawa jest szersza i nie dotyczy tylko COPA i COGECA oraz ich wspólnego sekretariatu. Niezależnie od tego, jak oceniamy dotychczasowy sposób wydatkowania tych środków – i tutaj pewnie wielu posłów miałoby uwagi krytyczne, były bowiem pewnego rodzaju niejasności przy rozliczaniu środków ze strony jednej z organizacji rolniczych, konflikty między organizacjami – to wsparcie powinno być utrzymane.

Rozdział środków trzeba wyprostować poprzez odpowiednią regulację – wskazującą, w jaki sposób te środki powinny być uruchamiane. Ale poza wszelką dyskusją jest, jak myślę, ten fakt, że polskie organizacje rolnicze ze względu na mizerię finansową tych organizacji i może – mówię to z ubolewaniem – na brak składek, nie są w stanie funkcjonować w europejskim lobby rolniczym przy pomocy własnych środków; może poza izbami rolniczymi. W tej sytuacji wydaje mi się, że ta kwota 4000 tys. zł, która do tej pory była przeznaczana na wsparcie organizacji – kwota przecież niewysoka, która nie rozsadzi budżetu – powinna być utrzymana.

Trzeba natomiast doprecyzować, w jaki sposób i na co te pieniądze będą przeznaczane – i tutaj nikt ani nic nie jest w stanie zwolnić ministra rolnictwa z odpowiedzialności. Przy przekazywaniu środków państwowych, publicznych, budżetowych – obojętnie, jak je nazwiemy – musi być zapewniona pełna kontrola i transparentność wydatkowania takich pieniędzy. Ale to dotyczy zapisania, w jaki sposób wydatkowanie powinno być kontrolowane; natomiast takie środki powinny się znaleźć.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości zgłaszam taką poprawkę, by 4000 tys. zł przeznaczyć do rozdziału Pozostała działalność w części 32 – Rolnictwo; środki powinny być przekazane z rezerwy ogólnej.

Mam nadzieję, że państwo posłowie – biorąc również pod uwagę dyskusję, którą prowadziliśmy na kilku posiedzeniach Komisji – poprą tę poprawkę. Mam nadzieję, że nawet mając wątpliwości – jeszcze raz powtórzę – co do trybu rozliczania dotychczas przekazywanych pieniędzy, państwo posłowie tę naszą poprawkę poprzecie. Jeśli rów-

nież ktoś z przedstawicieli innych partii chciałby się pod tą poprawką podpisać, to bardzo serdecznie do tego zapraszam.

Formalnie zgłaszam tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Bardzo proszę o poprawkę, panie przewodniczący. Tak, tutaj.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Jeszcze podpiszę.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Jestem po rozmowach z panem ministrem i myślę, że jeśli będzie taka zmiana w projekcie ustawy, to pieniądze zostaną przekazane – ale też trzeba pamiętać o tym, że jakby wygasa dotychczasowe prawodawstwo, jeśli chodzi o możliwość przekazywania tych środków. Jeśli uda się zmienić prawodawstwo, to jestem po rozmowie – i ministerstwo przekazałoby wtedy takie pieniądze z rezerwy. Ale najpierw trzeba zmienić prawodawstwo, jeśli chodzi o przekazywanie takich środków z budżetu państwa – z budżetu rolniczego.

Bardzo proszę, do głosu zapisał się jeszcze pan poseł Romuald Ajchler. Bardzo proszę.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Otóż właściwie pan poseł Ardanowski wyczerpał…

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

To w takim razie dziękuję bardzo.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Ale ja nie powiedziałem, że…

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Myślałem, że pan przewodniczący już wyczerpał temat…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, niech pan sobie nie robi żartów!

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

…i nie chce pan już dyskutować.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Proszę sobie nie robić żartów!

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo proszę, panie pośle…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Ja wiem, co ja mówię, i wiem, co robię – i proszę to uszanować.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Tak jest. Bardzo proszę i bardzo szanuję.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Możemy sobie żartować...

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo szanuję.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

…ale wtedy, kiedy jest na to czas.

Nie dokończyłem zdania, a pan mi przerywa w połowie…

…ale nie o wszystkim powiedział – to chciałem powiedzieć. I teraz proszę to zrozumieć jako pełne zdanie.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Budżet ministra rolnictwa w tym stanie nie jest do zaakceptowania. W tej sytuacji mam następujące pytanie do pana ministra – jak ten budżet jest w ogóle konstruowany? Czy państwo otrzymujecie z góry wytyczne

od ministra finansów – bo wtedy on jest autorem tego budżetu i musicie się pewnym kwestiom podporządkować – czy przekazujecie swoje prorozwojowe założenia dla rolnictwa i taki projekt waszego budżetu, który ma wpływ na ten rozwój?

Teraz te kwestie, o których chciałem powiedzieć – dotknął ich pan poseł Ardanowski. Otóż o ile dobrze pamiętam, to odbywamy jako Komisja rolnictwa ponad 140-150 posiedzeń. Wszystkie sprawy, dotyczące tego, o czym mówimy podczas posiedzeń Komisji, w jakimś stopniu powinny mieć odzwierciedlenie w tychże zapisach. One mają odzwierciedlenie – ale *in minus*. Przypomnę państwu, że jeśli rozważaliśmy temat i rozmawialiśmy o kwestiach, dotyczących pozycji postępu biologicznego w naszym kraju, to mamy odzwierciedlenie tegoż postępu w budżecie – ale *in minus*. Jeśli mówimy o rozwoju produkcji roślinnej czy produkcji zwierzęcej – to tam w budżecie są odzwierciedlenia.

W związku z powyższym chciałbym zapytać – w którym kierunku idzie budżet państwa, jeśli chodzi o rozwój rolnictwa? On jest po prostu z roku na rok coraz gorszy.

Padały tu już opinie – i były wystąpienia innych posłów – dotyczące wydatków, związane z paliwem rolniczym. To zresztą kwestia przerabiana i w ubiegłym roku, i w roku bieżącym, a także podczas różnych debat – czyli sprawy związane z akcyzą, z podniesieniem chociaż o parę groszy środków finansowych. Zawsze była odpowiedź – nie ma pieniędzy. Były oszczędności w budżecie za rok 2012, nie wykonano wydatków z tego działu, z tego zlecenia – i były oszczędności. Prosiliśmy wówczas o podniesienie o 5 groszy wysokości zwrotu za paliwo. Nie. Nie – bo nie. Nie, bo nie. I minister rolnictwa zgadza się z taką tezą i ustępuje ministrowi finansów. To nie jest, proszę państwa, do zaakceptowania.

Dlaczego o tym mówię? Bo stoimy dzisiaj przed takim oto faktem: minister rolnictwa przedstawił konstrukcję budżetową na 2014 r. Poszczególne agencje również do tego się dołożyły – te, które współtworzą budżet. I mamy to albo zaakceptować, albo nie – i będziemy się cieszyć, jeżeli będzie parę groszy więcej na dofinansowanie spółek wodnych. A to jest kwestia, którą już przerabialiśmy rok temu. Była wówczas wprowadzona poprawka podczas posiedzenia tej Komisji – i łaskawie przeszła. Rząd nadal uważa, że nie jest to sprawa warta finansowania; gdyby uważał inaczej, to odpowiednie zapisy byłyby w tegorocznym budżecie. A to jest bardzo istotna kwestia.

Następna sprawa. Proszę zwrócić uwagę na jedną rzecz, która jest w części 32, w załączniku nr 9 – Działalność badawczo-rozwojowa. Nie wiem, co tutaj spowodowało, że państwo nie potraficie, albo nie chcecie, albo tak planujecie na ten rok tego typu wydatek. Jeżeli na rok 2013 w ustawie budżetowej była to pozycja w kwocie 90.436 tys. zł, a planujecie 57.000 tys. zł z kawałkiem na rok 2014, to jakie są tego powody? Dlaczego ta pozycja została w ten sposób potraktowana? Czy tylko planujecie środki na wykorzystanie, czy z uwagi na możliwość ich wykorzystania w roku 2013? Czy nie warto byłoby pomyśleć i porozmawiać z naukowcami, co w tej kwestii można byłoby zrobić?

Widzę wpływ z ANR w wysokości chyba 1.200.000 tys. zł, jeśli chodzi o dochody z dzierżaw, sprzedaży gruntów itd. Chyba to jest około 1.200.000 tys. zł. Panie ministrze, wychodzę z takiego założenia, że jest to jedyna z agencji, która mogłaby pomóc w rozwoju rolnictwa – poza Ministrem Finansów. Oczywiście przy racjonalnej polityce; także przy racjonalnej polityce również ze strony ministra rolnictwa.

Proszę państwa, przecież co się dzieje w agencjach – na dziś agencja sprzedaje, ale czy nie byłoby korzystniej, również dla samej agencji, gdyby odprowadzać mniej środków do Ministra Finansów? Jestem zresztą przeciwny odprowadzaniu środków do Ministra Finansów w tej kwestii – a więc czy nie byłoby korzystniej więcej inwestować w majątek trwały, który jest na wsi? W przeciwnym wypadku – żeby była jasność – tego majątku za chwilę nie będzie; z wyjątkiem ziemi. Czy rząd ma taką politykę, czy prowadzi taką politykę?

I żeby już nie przedłużać swoich wystąpień – bo w pewnych kwestiach musiałbym się powtarzać, a nie chcę tego czynić – oceniając ten budżet powiem w ten sposób: nie ma w tym budżecie perspektywicznej wizji rozwoju polskiego rolnictwa. Nie chodzi o wizję tylko na rok; my porównujemy tylko rok 2014 i 2013 czy 2012 i 2011 – w zależności od tego, na jakim jesteśmy etapie. Natomiast nie mamy zwyczaju i nie mamy takiego programu, który by wskazywał, jak powinny rosnąć lub spadać wydatki w niektórych działach – ale w perspektywie do roku 2020.

Był taki program – czy próba opracowania takiego programu; to spaliło na panewce, ponieważ takie było zapotrzebowanie w danym momencie niektórych dostojników tego państwa. Gdybyśmy opracowali taki program rozwoju do 2020 r. i jednocześnie wiedzieli, jakie będą wydatki – tak, jak to jest w UE, bo Unia wie, ile będzie wydawać na rolnictwo w Europie i wie, w którym kierunku ma iść rozwój – to gdybyśmy połączyli nasze plany właśnie w tym kontekście, razem z planami unijnymi, to wtedy byłaby jakaś spójność.

Wydaje mi się, że my konstruujemy budżet i konstruujemy rozwój czy nie-rozwój polskiego rolnictwa w zależności od chciejstwa lub nie Ministra Finansów. Od tego pana minister rolnictwa powinien się oddzielić w zdecydowany sposób – i prowadzić swoją politykę. Zresztą powiedziałem to niedawno na sali sejmowej – chyba wtedy, kiedy było rozpatrywane wotum nieufności dla ministra rolnictwa.

Powiedziałem, że główną osobą, która tu siedzi – a akurat Minister Finansów nie przyszedł – nie powinien być minister Kalemba, tylko Minister Finansów, bo on rządzi *de facto* rolnictwem. To jego powinien dotyczyć wniosek o wotum nieufności w stosunku do tego, co dzieje się w rolnictwie. To jest główny konstruktor. Zresztą jak ktoś się przyjrzy temu, co się dzieje w planowaniu rolniczym i planowaniu budżetu ministra rolnictwa na przestrzeni paru lat, to będzie wiedział.

Nie będę mówił o ośrodkach doradztwa rolniczego – powiedział już o tym pan poseł Olejniczak. Dlaczego jednak w ogóle wspominam ODR-y? Przecież niedawno rozmawialiśmy na ten temat i mówiliśmy, jak to wygląda – jak kształtują się płace, ile te płace wynoszą i co należałoby zrobić. No i pytanie – jakie jest odzwierciedlenie tego wszystkiego, o czym mówiliśmy w czasie tych 150 posiedzeń Komisji na temat budżetu państwa? Jakie wnioski żeście wyciągnęli? Otóż – żadnych. Żadnych.

Stąd jest pytanie – czy jest zasadne prowadzenie tylu posiedzeń Komisji, uzyskiwanie przez posłów takich informacji, których w żaden sposób nie idzie wykorzystać ani w programowaniu, ani w projektowaniu budżetu ministra rolnictwa, ani w rozwoju polskiego rolnictwa? Jeżeli dostajemy wiedzę tylko po to, żeby ją mieć – i nie można tego skonsumować w formie zapisów budżetowych, które potem przekładają się na wydatki państwa – to szkoda naszego czasu.

Zresztą wystąpiłem niedawno o zmniejszenie liczby odbywanych posiedzeń Komisji rolnictwa, ponieważ uważam, że to jest mielenie słomy, a pożytku jest z tego niewiele. Posłowie dostają informację, której w żaden sposób nie da się przełożyć na realia rozwoju polskiego rolnictwa. Jak się dowiadujemy, to jesteśmy tylko do tego, żeby przegłosować coraz wyższe kary, które będą obciążać polskich rolników. No, nie do tego tylko jest Wysoka Izba! I nie do tego jest sejmowa Komisja.

Mówiąc już o budżecie na rok 2014, to są takie pierwsze uwagi, które tu kieruję. Zobaczymy, jaki obrót przyjmą sprawy.

Melioracja to jest osobna śpiewka. My sobie przypominamy o melioracji wtedy, kiedy przyjdą powodzie – to wtedy dopiero robimy plany. Ale jak powodzie miną i woda zejdzie, to już nikt o tych planach nie pamięta i wtedy, kiedy jest pierwsza korekta budżetowa, odbywa się ścinanie środków z melioracji – a szczególnie wojewodom.

Tak nie można robić, bo do niczego nie dojdziemy. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Ostatnim z mówców i zadających pytania będzie pan poseł Jacek Bogucki. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Bogucki (SP):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Ten budżet jest nie do przyjęcia z jednej, podstawowej przyczyny. Od razu w pierwszej części, dotyczącej wydatków na rolnictwo w zakresie działania ministra rolnictwa – a więc nie tych wydatków, które są w budżetach wojewodów; nie tych, które są w rezerwach i nie tych, które są w innych częściach budżetowych – mamy spadek nakładów. Jeśli kwota na część 32 – Rolnictwo w porównaniu do budżetu na rok 2013 po nowelizacji to jest niecałe 95% – dokładnie 94,59% i po kolei w poszczególnych działach na ogół nie osiąga 100% – to jest to dramatyczny spadek nakładów na rolnictwo w budżecie państwa.

Przypomnę, że nowelizacja – która tutaj jest tylko tak delikatnie zapisana ciekawym słowem jako nowelizacja budżetu – to było zmniejszenie wydatków na rolnictwo o 11%. A więc 11% we wrześniu tego roku i o kolejne procenty mniej w projekcie tego budżetu, to już jest w rachunku sumarycznym, w niektórych przypadkach – 20%. A patrząc już na rozdziały, to są takie, które zeszły do zera. Są takie, które zeszły do 50% czy – jak wspomniana tu już działalność badawczo-rozwojowa – do 64%. Do 96% – postęp biologiczny; 92% – postęp biologiczny w innym rozdziale. To, co wydaje się, że powinno być głównym zadaniem ministra rolnictwa – czyli wspieranie rozwoju rolnictwa, postępu w rolnictwie – jest tu potraktowane najgorzej spośród tej całej biedy, która jest w tym budżecie.

To potwierdza moją tezę, przedstawianą podczas informacji na temat sytuacji w rolnictwie – mówiliśmy o tym, że minister rolnictwa widocznie albo nie ma, albo nie chce mieć wystarczającej pozycji w rządzie, aby być traktowanym tak, jak inni ministrowie. Jeśli budżet państwa na rok 2013 był podczas nowelizacji globalnie zmniejszony o 3%, a na rolnictwo o 11%, no to jest przerażające dla przyszłości polskiego rolnictwa. Tego budżetu po prostu nie da się poprawić, dopóki – mówił o tym mój przedmówca – to Minister Finansów będzie trzymał łapę na wydatkach budżetu państwa na rolnictwo, a minister rolnictwa nie będzie miał nic do powiedzenia, aby przeciwstawić się tej sytuacji.

Dlatego uważam – już nie powtarzając tych szczegółowych danych, o których mówili moi przedmówcy – że ten budżet jest nie do przyjęcia w tej formie, którą zaproponowaliście. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze zgłosił się do zabrania głosu pan Kuropatwiński z „Samoobrony". Bardzo proszę.

Przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona" Lech Kuropatwiński:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo. Powiem tak – ten budżet, jeśli chodzi o rolnictwo, powinien być na pewno wyższy. W wielu obszarach, z tego co widzimy, budżet powinien być inaczej postrzegany – chociażby w związku z tym, że ministerstwo rolnictwa to resort, który daje dość wysokie przychody budżetowe. Sytuacja w budżecie na 2014 r. powinna być odzwierciedleniem nakładów w stosunku do przychodów, jakie rolnictwo daje do budżetu.

Zmniejszenie funduszy dla Inspekcji Weterynaryjnej i IJHARS-u jest nieuzasadnione chociażby z tego powodu, że możemy – co nie daj Boże – mieć pomór. A z drugiej strony, jeśli zmniejszymy nakłady, to będzie brakowało kontroli wszystkich produktów, wchodzących do naszego kraju – a to by jeszcze pogarszało naszą sytuację.

Rolnictwo powinno się cieszyć uwagą rządu. Zauważamy od paru lat, że brakuje coraz więcej żywności. Wiemy też, że po latach 2015-2016 – kiedy zostanie zniesione kwotowanie mleka i kwotowanie cukru – sytuacja na tych rynkach może się pogorszyć. Inne państwa już się przygotowują do zniesienia kwot i dają jakby swoim producentom, czyli rolnikom, możliwość zwiększenia produkcji w tych obszarach. My też jako państwo – jedno z większych państw UE – powinniśmy te sprawy artykułować i pomagać w tych kwestiach. Jeżeli zaprzestaniemy teraz, to po roku 2016 czy po 2018 r. nie mamy czego szukać na tych rynkach.

Małe państwa przygotowują się już na to, że po roku 2015-2016 ich produkcja zwierzęca, produkcja żywca wieprzowego, a także mięsa wołowego czy mleka zwiększy się o 30-40%. W naszych zamiarach tego nie widać.

Chciałbym nawiązać też do poprawki, którą zgłosił przewodniczący Ardanowski, dotyczącej 4000 tys. zł na związki zawodowe. Polska ma 12 głosów w COPA-COGECA. Jest to bardzo ważna sprawa – jesteśmy jednym z sześciu państw, które mają po 12 głosów w UE. To przecież związki zawodowe – będąc tam i dyskutując nad różnymi problemami w COPA-COGECA – pomagają w negocjacjach ministrowi rolnictwa, a także państwu polskiemu. Jeżeli ta sytuacja będzie taka, że polski budżet, polskie rolnictwo chce zabrać te pieniądze związkom zawodowym – to z innych źródeł związki nie będą miały tych pieniędzy.

A z drugiej strony to nie są wielkie pieniądze. Płacimy składki w wysokości 70% budżetu; z tych 4000 tys. zł 70% to składki do COPA-COGECA. A reszta jest na działalność – na to, żeby mieć biuro, żeby mieć jednego człowieka. Nie tyle może biuro w Brukseli – w Brukseli też są te biura i tam są już inne stawki – ale nawet biura tu, na miejscu, żeby można było kontaktować się z rolnikami.

Jeżeli chodzi o sprawę, która jest tak bulwersująca na dzień dzisiejszy – czyli o rozliczenie z tych środków – to proszę bardzo. To minister rolnictwa i każda instytucja kontrolna ma stosowne instrumenty, aby skontrolować tę działalność; aby kontrola była przejrzysta, a wszystko – transparentne. Ale nie można w założeniu niszczyć tego, co inne państwa hołubią. W innych państwach UE to hektar daje możliwości działalności związku – a u nas tego nie ma.

No więc jeżeli chcemy zamknąć usta związkom i nie chcemy, aby związki miały oddziaływanie w UE na obszary dyskusji – no to możemy to zrobić. Nas tam nie będzie, ale nie wiadomo, jaka będzie presja innych związków. Oni tam czekają, żeby szybciutko zabrać 12 naszych głosów i decydować bez Polski o sprawach polskiego rolnictwa i o przyszłości polskiej wsi. O tej przyszłości, która jest należna polskiemu rolnictwu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę o nazwiska.

Członek Zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Stanisław Rogalski:

Podlaska Izba Rolnicza, Stanisław Rogalski. Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Nie, nie – prosiłem tylko o podanie nazwiska. Proszę jeszcze raz.

Członek Zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Stanisław Rogalski:

Stanisław Rogalski, Podlaska Izba Rolnicza. Tak zwana ściana wschodnia.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dobrze. Kto jeszcze?

Prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin:

Władysław Serafin, prezes kółek rolniczych.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dobrze, momencik. Najpierw pan senator, panie przewodniczący – dobrze? Najpierw oddamy głos parlamentarzystom. Bardzo żałuję, bo zgłoszenia przyjmowałem dużo wcześniej i myślałem, że listę już zamknę…

Prezes KZRKiOR Władysław Serafin:

Pan poseł pytał o nazwiska, więc tylko podaję nazwisko. A kolejność – to oczywiście, pan senator ma pierwszeństwo jako parlamentarzysta.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

W takim razie w tej chwili zamykam listę. Będę państwa prosił o zabieranie głosu w następującej kolejności. Najpierw pan senator, potem pan Serafin, pan Rudowski i pan Rogalski. Na tym zamykam listę.

Bardzo proszę, panie senatorze.

Przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście dzisiaj jest debata na temat budżetu i to jest bardzo istotny element dla nas, dla rolników. Myślę, że Komisja wypracuje podczas dyskusji swoje wnioski, stanowiska i propozycje. O ile Komisja finansów zechce uwzględnić poprawki – a później parlament – to poprawki będą szły na pewno w kierunku oczekiwanym przez rolników. Jak wiemy, budżet jest trudnym budżetem – i na pewno trudno nam się odnaleźć w tym kryzysie, jak tutaj państwo…

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Przepraszam…

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Przepraszam. Przepraszam – momencik, panie senatorze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Panie przewodniczący, czy mogę prosić o przerwę?

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo proszę. Pan minister w tej chwili będzie musiał wyjść na plenarną salę posiedzeń. Jest tam w tej chwili informacja, a będzie pytał pan przewodniczący Jurgiel. Na prośbę pana ministra – aby mógł wysłuchać wszystkich wypowiedzi – ogłaszam 15 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Szanowni państwo, z uwagi na poślizg na sali plenarnej – pan minister dopiero zacznie wysłuchiwać pytań pana przewodniczącego Jurgiela – jestem zmuszony przedłużyć przerwę o kolejne 15 minut, czyli byśmy zaczęli o 10.55. Proszę państwa o wybaczenie.

Bardzo przepraszam, ale wydaje się, że obecność pana ministra jest niezbędna, aby mógł wysłuchać państwa pytań i uwag do budżetu. Dziękuję bardzo za zrozumienie.

Ogłaszam przerwę do godziny 10.55.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Proszę państwa, mam informację bezpośrednio z sali plenarnej – pan minister zaraz tu będzie. Zakończył… o, właśnie już wszedł.

Możemy przystąpić do zadawania pytań. Mam wielką prośbę. Osoby, które się zgłosiły do zabrania głosu, proszę o zwięzłe i krótkie pytania oraz wypowiedzi, ponieważ na godz. 11.30 zapowiedziałem głosowanie – a chciałbym, żeby jeszcze pan minister mógł ustosunkować się do państwa wypowiedzi i pytań.

Bardzo proszę, panie senatorze, o kontynuację pytań. Bardzo proszę.

Przewodniczący NSZZ RI „Solidarność" Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że jest pan minister i już teraz mogę dokończyć wystąpienie.

Mówiłem o tym, że poprawki, które były zgłaszane, uważamy jako związki zawodowe za słuszne. Przynajmniej ja mogę tak mówić w imieniu związku rolników „Solidarność", ponieważ wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na to, że nie jest wykorzystywany w pełni mechanizm zwrotu akcyzy w paliwie rolniczym. To jest ta kwota, proponowana w poprawce, w wysokości 120.000 tys. zł – należało ją uwzględnić i wyrównać możliwości zwiększenia dochodów rolników. A jest to jedyna szansa, dzięki której możemy jeszcze zwiększać dochody, bo to jest mechanizm przyznany tak Polsce, jak i innym krajom unijnym, które z tej możliwości korzystają. Dlatego jest prośba, aby poprzeć te poprawki.

Również uważamy, że doradztwo rolnicze, które jest tak ważne dla nas, rolników – powinno mieć większe wsparcie; tym bardziej, że są te zapowiedzi, iż teraz minister rolnictwa będzie w większym stopniu decydował o tych środkach. To tym bardziej wskazuje na konieczność, żeby minister miał większe środki – a nie tylko samą rezerwę, o której mówimy, że będzie przechodziła jakby pod zarządzanie ministra rolnictwa.

Jest też cały czas nieustająca prośba o to, żeby spółki wodne miały większe środki. To jest jednak poważny problem – kwestia regulacji wodnych – i dlatego mówimy, że trzeba wspierać spółki wodne.

Natomiast mam taką prośbę. Mówił o tym i już tutaj zgłaszał ten problem wcześniej kolega Kuropatwiński, który podkreślał, że trzeba byłoby dać organizacjom szansę, żeby mogły reprezentować polskich rolników w organizacjach międzynarodowych. Prosilibyśmy o to, aby uwzględnić poprawkę, którą zgłosił pan poseł Krzysztof Ardanowski – żeby jednak te organizacje mogły uczestniczyć dalej w COPA-COGECA.

Powiem krótko. Zostałem wiceprezydentem COPA-COGECA i w związku z tym będzie bardzo trudno – jeśli Polska ma wiceprezydenta, a może mieć w przyszłości prezydenta – żeby zrezygnowała z szansy posiadania reprezentacji. Jesteśmy naprawdę dużym krajem rolniczym. Liczy się tam głos Polski i wszyscy bardzo oczekują na polski głos w dyskusji

nad działaniami Wspólnej Polityki Rolnej. Powiem szczerze, że nasze uczestnictwo – w grupach roboczych, w Komisji Europejskiej, gdzie zabieramy głos w dyskusji – jest często bardzo znaczące. Inne kraje, stare kraje Unii, szczególnie sobie cenią uczestnictwo w grupach roboczych, gdzie jest możliwość dyskutowania nad aktami – nie wtedy, kiedy się wyleje mleko, tylko kiedy się tworzy prawo.

Pamiętajmy, że dzisiaj prawo rolne tworzy się głównie w Brukseli. To te rozporządzenia, wiecie o tym doskonale, są wprost aktami, które funkcjonują. Jak i również jest nowa decyzja, która wchodzi w życie – czyli akty delegowane. Poprzez te akty niejako pomija się w tej chwili kraje – bo nie będą wykonywać aktów delegowanych same, tylko będą to robić poprzez KE. Tyle jest problemów, które podnosiliśmy odnośnie tworzenia aktów delegowanych; a tam mamy możliwość – na etapie konsultacji, w ramach COPA-COGECA – pilnowania aktów delegowanych.

To są ważne sprawy, przy których my, jako rolnicy, możemy razem, wspólnie z ministrem rolnictwa, współpracować i pomagać przy rozwiązaniach prawnych. Jest to duże wyzwanie dla nas w tej chwili. Powtarzam, że teraz zmienia się sposób funkcjonowania Unii; wiadomo, że decyzje są podejmowane na trzech etapach – czyli Parlament, Rada i Komisja. W związku z tym musimy tam przynajmniej mieć możliwość bycia. Bo jeśli nie, to stracimy tę szansę.

Dlatego proszę o ewentualne podjęcie działań w kierunku przyjęcia tej poprawki.

Oczywiście będziemy zgłaszać, aby w trakcie prac nad ustawą okołobudżetową wpisać tam również zadanie – wydłużenie okresu finansowania do 2020 r. – które byłoby niejako konsekwencją przyznania tego prawa. Chcielibyśmy, żeby w ustawie okołobudżetowej zostało to zapisane, bo wtedy jest podstawa prawna do finansowania związków – dlatego dzisiaj wspominamy o tej poprawce.

Dziękuję bardzo i proszę państwa posłów o poparcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu pana prezesa Serafińskiego. Bardzo proszę.

Prezes KZRKiOR Władysław Serafin:

Władysława Serafina. Ale może być i tak.

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. Powiem w kilku zdaniach, bo mamy ograniczony czas. Ale zauważmy, że polskie rolnictwo, polska gospodarka rolna jest bardzo intensywnie rozwijającym się działem gospodarki narodowej i europejskiej. Same ataki na polskie rolnictwo – dokonywane pod tzw. przykrywkami, ze względu na jakość, przez czeskie, rosyjskie czy inne służby – dają sygnał, że jesteśmy zagrożeniem i bardzo konkurencyjnym krajem. Przez te mechanizmy próbuje się utrącać naszą produkcję i jakość. Myślę, że polscy rolnicy i przemysłowcy wykorzystali dobrze te okresy i naprawdę na wielu rynkach jesteśmy dominującym krajem i mamy szansę wielkiego rozwoju.

Zwraca naszą uwagę to, o czym mówimy na spotkaniach w COPA-COGECA od lat – o poszerzeniu Europy, jak i o zagrożeniach, wynikających z tego tytułu. My zwracamy dziś szczególną uwagę na rynek ukraiński, dla którego pierwszym rynkiem za granicą jest Polska. Wszelkie dostawy kontyngentów pszenicy i innych produktów trafiają do nas i burzą przede wszystkim rynek polski – i na to musimy zwracać uwagę. Jak wpływają do portów niemieckich czy francuskich, to idą w głąb kontynentu – pod zamówienia. A jak dostawy idą pociągami czy poprzez transport kołowy, to burzą rynek polski.

Są takie jakby fragmenty pewnych działań marketingowych, politycznych, które my również prowadzimy w COPA-COGECA. Powiem, że mamy sukcesy w grupach roboczych – bo tam się to rozstrzyga. Mamy wybitnych specjalistów – dobrych, sprawdzonych działaczy, profesjonalnych ekspertów – w cukrze, w tytoniu, w mleku, w jajach i w pozostałych działach produkcyjnych. Nasze aktywa głównie rozgrywają się w grupach roboczych. To jest mechanizm działania.

Dla porównania i potrzeby utrzymania polskiego przedstawicielstwa w Brukseli niech służy wam fakt, że ościenne kraje – jak Holandia, Niemcy – utrzymują w Brukseli potężne struktury organizacyjne, swoich organizacji. Ze strony Niemiec jest tylko jedna

organizacja, DBV, najsilniejsza w Niemczech. A jest ich kilkadziesiąt w Niemczech. Tak, że nie jest prawdą, że wszyscy muszą należeć do struktur. To jest największa lobbingowa organizacja – COPA-COGECA w Brukseli – zawodowa i spółdzielcza. Są jeszcze równolegle inne, ale one mają mniejsze oddziaływanie w lobby Parlamentu i Komisji Europejskiej.

Jeżeli niemieckie przedstawicielstwo związków rolniczych posiada własną nieruchomość, duży budynek z salami konferencyjnymi, zatrudnia kilkanaście osób – i Holandia tak samo – to niech to zwróci uwagę naszych polityków, jak silnego wsparcia potrzebują polskie organizacje. Jak jest potrzebne, żeby jako szósty kraj w UE rząd wspomagał je w tych działaniach – bo poza granicą Polski jesteśmy wspólnotą lobbingową, a nie konkurencją z polskim rządem. Zatem nam wszystkim powinno zależeć na zbudowaniu silnej, reprezentatywnej struktury. A te kwoty, które otrzymujemy w tym okresie na wsparcie, starczają nam zaledwie na pokrycie kosztów, a nie na działanie lobbingowe.

Zastanówmy się, jak w przyszłości tę pozycję w sposób rozsądny zaplanować. Taką pozycję, która nie będzie wzbudzała kontrowersji i będzie racjonalnie wykorzystywana na wyższym poziomie, niż 5000 tys. zł – i takie propozycje przedłożymy Wysokiej Komisji i Wysokiej Izbie. Myślę, że warto nas wesprzeć.

Pamiętajcie państwo, że robotnicze związki zawodowe mają odpisy i jest obowiązek finansowania ich przez – nazwę to umownie – system państwowy; przez różnego rodzaju działania, nałożone przez ustawodawcę. Partie polityczne dostają miliony złotych na działalność lobbingową i polityczną. My jeszcze nie mamy w Polsce takiego zaufania rolników – bo państwo nam wcale w tym zdobywaniu zaufania nie pomaga – aby związki zawodowe stały się zaufanym reprezentantem rolników.

My też może szkodzimy sami sobie w tej branży, ale próbujemy pokazać państwu jedną rzecz. Od 2004 r. między naszymi związkami zawodowymi, takimi jak „Solidarność", kółka, „Samoobrona", „Ojczyzna" – nie ma konfliktów zewnętrznych. One są na innej płaszczyźnie. A na jakiej? Każdy, kto obserwuje rynek, to wie. Dlatego zwracam uwagę na ten poziom lobbingu, bo to jest bardzo ważne. Pracuję również w komitecie ekonomicznym, co daje też duże wsparcie – wielu liderów europejskich, rolniczych związków też tu zasiada z nominacji swoich rządów. Tworzymy tzw. grupę rolną do lobbowania. Zatem musimy pokazać wam, jak naprawdę efektywną pracę wykonujemy za tak marne wynagrodzenie czy wsparcie finansowe. To jest duży sukces. Niech konflikty i zdarzenia czy działania różnych chorych donosicieli nie przysłaniają pozytywnego zjawiska.

Chcę zapewnić Wysoką Komisję, że ze strony naszych związków w dysponowaniu środkami nie ma nadużyć i wszystko, co się wokół tego dzieje, jest różnego rodzaju eksplozją pomysłów chorych ludzi lub politycznych intryg – i nie ma powodów, aby one się przekładały na wasze poparcie dla nas.

Przypomnę tylko nieskromnie, że w 2006 r. Krajowy Związek Rolników z własnego budżetu płacił kilka milionów złotych – 100% kosztów utrzymania polskiej reprezentacji w Brukseli; potem to czynił przy wsparciu „Solidarności" i „Samoobrony". Więc nie jest tak, że sięgamy po środki, żeby być na garnuszku państwa. W 2006 r., kiedy m.in. rynek europejski skruszył nasze dochody z rynkowej działalności zarobkowej, wszystkie związki zwróciły się wspólnie o wsparcie do rządu i do Sejmu. Dostaliśmy to wsparcie – na takim samym poziomie, na jakim kółka rolnicze, „Solidarność" i „Samoobrona", ponosiły wydatki z własnego budżetu. Utrzymywaliśmy trzech ekspertów. Mieliśmy duże biuro itd., itd.

Zaproponujemy również sposób efektywnego wykorzystywania nowej dotacji, żeby ona nie budziła kontrowersji i niepotrzebnych napięć i żebyśmy wykorzystywali to dla dobra wspólnego przedsięwzięcia. Myślę, że nie dziś nam o tych pomysłach mówić, tylko w przyszłości. Dlatego chciałbym, żeby wzięły górę wszystkie pozytywne aspekty naszej działalności, podejmowanej w ostatnich latach – szczególnie przez nasze organizacje kółkowe i związków zawodowych – i przesłoniły negatywny wizerunek.

Proszę Wysoką Komisję i parlament o wsparcie tej inicjatywy – utrzymania dofinansowania dla naszych związków. A myślę, że problemy rozwiązać powinien minister i rząd w trybie roboczym, a nie parlamentarnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz bardzo proszę o zabranie głosu pana prezesa Rudowskiego – spółki wodne.

Przewodniczący Zarządu Krajowego Związku Spółek Wodnych Waldemar Rudowski:

Reprezentuję Krajowy Związek Spółek Wodnych w Warszawie z siedzibą w Płocku. Dlatego w Płocku, że KZSW nie posiada kompletnie nic, tylko działa w pomieszczeniach i korzysta ze Związku Spółek Wodnych w Płocku.

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, panowie posłowie. Zwracam się do was z gorącą prośbą o poparcie wniosku – tej poprawki, którą zgłosił PiS – o zwiększenie środków o 18.000 tys. zł.

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

I SLD też podpisało razem – żeby to było wiadome.

Przewodniczący Zarządu Krajowego Związku Spółek Wodnych Waldemar Rudowski:

Tak? Dziękuję bardzo, również dziękuję.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Posłowie SLD podpisali też inne poprawki.

Przewodniczący Zarządu Krajowego Związku Spółek Wodnych Waldemar Rudowski:

Dziękuję bardzo. Serdeczne dzięki.

Panie ministrze, chcę panu powiedzieć, że dodatkowe środki, które dostaliśmy jeszcze w wysokości 16.000 tys. zł, otworzyły drogę do działalności spółek wodnych. Chcę tu nadmienić, że wydatkowanie środków jest bardzo szeroko kontrolowane przez urzędy wojewódzkie, które te środki, powiedzmy sobie, przydzielają z ramienia ministra. Tak, że kierunek jest bardzo dobry.

Ponadto chcemy realizować komunikat Komisji wspólnot europejskich do PE i Rady w sprawie zrównoważonej gospodarki wodnej na terenie UE. Chcę tylko zacytować dwa zdania. „Z punktu widzenia dotychczasowej wiedzy można stwierdzić, że brak odpływu wody z systemów drenarskich na gruntach rolnych w znacznym stopniu spowoduje ich trwałe uszkodzenie; wymagać to będzie stosowania kosztownej renowacji systemów drenarskich, a jednocześnie brak odwodnienia pól uprawnych spowoduje istotny spadek ich produkcyjności". Drugie. „Po 20-letnim okresie braku należytej konserwacji systemów melioracyjnych trzeba w większości przypadków rozpocząć ich gruntowną odbudowę, a nie – rozpatrywać możliwości konserwacji".

Na koniec można byłoby postawić tu pytanie ludziom, odpowiedzialnym obecnie za politykę rolną w Polsce – jak wyobrażają sobie możliwości wzrostu konkurencyjności polskiego rolnictwa na rynku UE wobec kilkudziesięciu lat braku dbałości o systemy melioracyjne? Chcę powiedzieć, że dotychczasowe wsparcie spowodowało dobrowolne zgłaszanie się rolników z wnioskiem o podnoszenie składki. Chociaż pojęcie składki, zawarte w ustawie, dla mnie jest tak niezrozumiałe, jak dla wszystkich. Bo to tak wygląda, jakby składka była po 2 lub 3 zł na jakąś organizację. Ten zapis jest niewłaściwy; powinien określać składkę jako opłaty na konserwację urządzeń melioracyjnych.

Ponadto nie jest jeszcze uregulowana sprawa windykacji należności. W tym zakresie sytuacja się poprawia, ale to dlatego, że jest dużo pozwów, składanych do sądów. To jest niepotrzebne i wymaga dużo pracy, zwłaszcza odnośnie dokumentów składanych do sądów, no i oczywiście to się wiąże z kosztami. Ale sytuacja się poprawia.

Od 1 stycznia 2015 r. ma wejść w życie – tak jest tutaj w założeniach Ministra Środowiska – nowa ustawa, gdzie zadania i obowiązki wykonawstwa, jak i samego uchwalania opłat, pójdą do rad narodowych. Z tym spółki nie będą miały już nic wspólnego. No i odpowiedzialność za wykonanie konserwacji ma być przekazana wójtom – z możliwością zlecenia tego zadania spółkom wodnym. Na koniec chcę tylko powiedzieć, że jeżeli ustawa w tym kształcie wyjdzie z Sejmu, jaki jest w założeniach, to tylko chcę pogratulować wójtom i współczuć im serdecznie, gdy dowiedzą się, co to jest dbałość o urządzenia melioracyjne, a szczególnie w systemach drenarskich.

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz, panie ministrze, zwracam się do pana z gorącą prośbą – w imieniu 2,5 tys. organizacji – o zgodę na zwiększenie tych środków. Chociaż byśmy chcieli 20.000 tys. zł, ale wniosek jest taki, żeby zwiększyć środki o 18.000 tys. zł.

Proszę państwa, rzeczka leci tu...

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo proszę o kończenie wypowiedzi.

Przewodniczący Zarządu Krajowego Związku Spółek Wodnych Waldemar Rudowski:

…i tam, a tutaj jest cała sieć rowów, drenowania. Tak, że tutaj potrzeby są ogromne.

Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Ja spojrzałem jeszcze raz i chciałem potwierdzić, że jest zwiększenie pieniędzy na wydatki na melioracje i na spółki wodne.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Zbyt małe.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo proszę, oddaję głos panu Rogalskiemu. Bardzo proszę. Tylko też prosiłbym o krótką, zwięzłą wypowiedź, bo mamy czasu coraz mniej na odpowiedź pana ministra.

Członek Zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Stanisław Rogalski:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo. Tutaj właśnie mój przedmówca odnosił się do spółek wodnych i widzę np. w programach, że bardzo dużo się mówi o spółkach wodnych. Ale w spółkach wodnych pieniądze to nie jest wszystko, ponieważ można ładnie wyczyścić rowy – i w nich pływać, bo nie ma odpływu.

Podlaskie jest praktycznie położone na obszarze Natura 2000 i parków narodowych. Mamy zakaz wstępu do Natury 2000. Mamy zakaz wstępu do parków narodowych. Co z tego, że my poczyścimy swoje rowy, skoro nie mamy gdzie odprowadzić tej wody? Dyrektorzy parków narodowych wyraźnie mówią – nie, to jest koniec, absolutnie. Każą nam robić raporty środowiskowe, raporty oddziaływania na środowisko. Te raporty kosztują więcej, niż ta konserwacja. I pływamy, choć mamy rowy poczyszczone – ale pływamy właśnie w tych rowach, bo nie mamy gdzie odprowadzić wody.

Dotacja będzie duża. Prawo wodne nam pozwala ściągać składki przez system komorniczy, ale rozporządzenie Ministra Finansów zabrania tego.

Przewodniczący Zarządu Krajowego Związku Spółek Wodnych Waldemar Rudowski:

Pismo, nie rozporządzenie.

Członek Zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Stanisław Rogalski:

Pismo, a nie rozporządzenie. Komornicy nie chcą przyjmować tytułów. Przyjmą tytuł, ale z wyrokiem sądu. Przecież wiadomo, że wyrok sądu to są koszta sądowe – około 300 zł. To jest obciążenie dla rolnika. Dotacje nalicza się od przerobu składek. Jeżeli nie ma ściągniętych składek, to nie ma dotacji. Wtedy koło się zamyka.

Przywrócić ściągalność przez komornika. Przecież teraz dużo spraw oddanych jest do windykacji. Windykacja nie załatwia wszystkiego. To jest bardzo droga instytucja, która od tych „łatwiejszych” rolników ściągnie składki. Od reszty nie – to leży. Tam, gdzie potrzeba sądu, to komornicy tego nie ruszają.

Przewodniczący Zarządu Krajowego Związku Spółek Wodnych Waldemar Rudowski:

To w świetle prawa zabronione.

Członek Zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Stanisław Rogalski:

Myślę, iż tutaj pieniądze pieniędzmi, ale prawo musi się zmienić i być przyjaźniejsze dla tych organizacji, które chcą wykonywać tę pracę.

Afrykański pomór świń to jest ściana wschodnia – tam jest największe zagrożenie. Obostrzenia przy odstrzałach powodują, że populacja dzika nie maleje, tylko wzrasta. Bardzo duże szkody dzik wyrządza w uprawach polowych. Myśliwych już nie stać na wypłacanie odszkodowań. Narasta konflikt między myśliwymi a rolnikami, bo proszę

państwa – jeśli dziki położą parę hektarów kukurydzy, to co później ten rolnik ma dać swojemu bydłu czy swoim innym zwierzętom?

Myślę, że tu państwo powinno partycypować w kosztach i myśliwi chyba powinni wykupywać ubezpieczenia. Nam, rolnikom, też nie zależy na tym, żeby położyć koło łowieckie – bo wypłata zbyt wysokich odszkodowań normalnie rozwala koło łowieckie. Suma uzyskana za odstrzelonego dzika to jest 1,50 zł w II klasie mięsa.

Głos z sali:

Chcecie utrzymywać koła łowieckie?

Członek Zarządu Podlaskiej Izby Rolniczej Stanisław Rogalski:

Nie, my też nie chcemy, jako rolnicy, utrzymywać kół łowieckich – ale musimy wypracować jakiś złoty środek. Bo nie sztuka iść z nimi na – no nie wiem – na kosy.

Tak, że tutaj pieniądze są bardzo potrzebne, ale myślę, że zdrowy rozsądek w ustalaniu prawa jest bardziej przydatny rolnikom, niż bardzo duży budżet. Ja mówię na podstawie spółki wodnej – jest bardzo duży budżet, ale nie ma gdzie tej wody odprowadzić. No to po co te pieniądze? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Oddaję głos panu ministrowi. Proszę o ustosunkowanie się do pytań, uwag i będziemy...

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Przecież miałem zadać pytanie. Zgłaszałem pytanie.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Ale panie pośle, zamknąłem listę dużo wcześniej.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, jeszcze...

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Panie pośle. Panie pośle…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Nie było pana na sali, to już zgłaszałem swoje pytanie.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Panie pośle…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Łącznie z przewodniczącym. No niech pan mi nie utrudnia, bo chcę...

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Panie pośle, o 11.30 mieliśmy rozpocząć głosowania.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Jeszcze mamy czas.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Pan miał swój czas na zadanie pytania. Bardzo bym prosił ewentualnie...

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Ja nie miałem czasu na zadanie pytania, tylko ja miałem czas na dyskusję. A teraz chcę zadać pytanie.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dokładnie.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo proszę – jedno pytanie. Bez wstępu.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, panie ministrze. COPA-COGECA – chciałbym się dowiedzieć, czy na bieżąco są płacone składki na funkcjonowanie tej organizacji? Bo z informacji,

którą posiadam, wynika, że strona polska zalega za I i II kwartał. Czy to jest prawda, czy to są tylko plotki? Ja nie mam tutaj bezpośrednio wglądu i proszę mi powiedzieć, czy minister ma wgląd – albo kontrolę, albo nadzór – nad tym, co się dzieje ze środkami, które są przekazywane do Izby Krajowej? Bo ona tutaj jest dysponentem tych środków. Jak przebiega ta dystrybucja?

Ostatnie pytanie, dotyczące strat, wyrządzanych przez zwierzynę, która tak *de facto* jest niczyja. No, jeśli niczyja – to znaczy, że państwa. Ja niedawno, w ubiegłym tygodniu, miałem okazję zabić dzika, najpierw go ogłuszając – ale ogłuszyłem go samochodem. Odyńca. Jestem ciekawy teraz, kto poniesie koszty. Czy koło łowieckie, czy Lasy Państwowe? Oczywiście, że miałem autocasco i ja nie mam z tym wielkiego problemu.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Jeżeli nie ma pan autocasco, to...

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Mam autocasco.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

No to z autocasco.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

No to nie wiem, bo nie o to chodzi. Ja wiem, że z autocasco bym mógł sobie pokryć te koszty, ale ja chcę przejść całą procedurę i sprawdzić, jak ten system funkcjonuje. Bo to nie może się odbywać w ten sposób, że rolnik ma szkody, a nie ma winowajcy. Winowajcą jest zwierzyna. Jeśli jest państwowa, to państwo powinno zwracać straty wszelkiego rodzaju, które są spowodowane przez niczyją zwierzynę – nieważne, czy to są wrony, gawrony czy czaple, czy inne zwierzęta. Albo ci, którzy je chronią.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie. Bardzo dziękuję za tę debatę nad projektem budżetu na 2014 r. Chciałbym się odnieść do tych zagadnień, które zostały poruszone w trakcie debaty.

Po pierwsze chcę stwierdzić, że budżet na 2014 r. zamyka się w kwocie 54.000.000 tys. zł. To jest budżet, który gwarantuje nam zrealizowanie wszystkich zadań, które wynikają zarówno z prawodawstwa krajowego, jak i z unijnego. To jest budżet, który został opracowany w oparciu o cztery kryteria, o które pytał też pan przewodniczący Ardanowski.

Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę, że konstruując ten budżet kierowaliśmy się następującymi przesłankami. Po pierwsze – żeby tworzyć dalsze warunki dla konkurencyjnego rolnictwa. Po drugie – żeby zapewnić warunki prowadzenia produkcji rolnej zgodnie z zasadami dobrej kultury rolnej. Po trzecie przesłanką jest dalsze tworzenie dobrych podstaw do rozwoju polskiego sektora rybackiego – zarówno na Bałtyku, jak i na śródlądziu. I po czwarte chodzi o zapewnienie warunków dla realizacji programów w zakresie chowu i hodowli; ale przede wszystkim myślimy tutaj o postępie w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Dlatego też te warunki były podstawą konstruowania budżetu.

Budżet został przygotowany w oparciu o syntetyczne wskaźniki, a także o zadania – wynikające tak z prawodawstwa krajowego, jak i z unijnego – które są do wykonania przez ministra rolnictwa w 2014 r.

Jeśli chodzi o szczegółowe kwestie, to będę się do nich kolejno odnosił.

Po pierwsze – ośrodki doradztwa rolniczego. Informuję, że to kwota 154.000 tys. zł, zapisana w części 33 budżetu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Środki będą podzielone według tego klucza, który był podstawą do naliczenia środków finansowych na poszczególne oddziały przed nowelizacją budżetu na 2013 r.

Po drugie – „Szklanka mleka". Chcę poinformować, że na ten cel w budżecie zarezerwowaliśmy kwotę 152.000 tys. zł, z czego 110.000 tys. zł to są środki krajowe, 40.000 tys. zł – wydatki z UE, 2000 tys. zł – Fundusz Promocji Mleczarstwa. Ten program

pozwoli nam obsłużyć ponad 16.250 szkół. Mniej więcej kilka milionów dzieci może skorzystać z tego programu. Dodatkowo też chcę poinformować, że przewidujemy podwyżkę cen mleka dla dostawców na poziomie około 6,5 grosza.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo proszę umożliwić panu ministrowi swobodną wypowiedź. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szkoły rolnicze. Otóż jeżeli chodzi o szkoły rolnicze, to informuję, że ministerstwo nie przewiduje dalszych przejęć szkół rolniczych od powiatów. Mamy 45 szkół. To jest na dzisiaj wystarczająca liczba. Staramy się dbać jak najlepiej o te szkoły. Przy tej okazji też zwracam uwagę, że nie przewidujemy podwyżek dla nauczycieli szkół rolniczych, ponieważ w latach poprzednich te podwyżki były faktem. Przypomnę, że to było w 2010 r. – 7%, w 2011 r. – 7%, w 2012 r. – 3,8%. A więc staramy się również dbać o bazę dydaktyczną, a także o naszych nauczycieli. W roku 2014 podwyżek nie przewiduje się.

Sprawa, która dotyczy kwestii, związanej z Centralnym Ośrodkiem Badania Odmian Roślin Uprawnych. Tu jest pełna zgoda, jest to bardzo ważna dla nas instytucja. Dlatego też zwiększyliśmy wydatki inwestycyjne dla tej instytucji. Również bardzo istotna kwestia, o której mówił pan przewodniczący Ardanowski, to jest Porejestrowe Doświadczalnictwo Odmianowe. To jest nasza chluba, bo z raportów, które otrzymujemy od COBORU wynika, że jesteśmy liderami w Europie. Ale oczywiście to też wymaga dofinansowania. Będziemy starać się w ramach naszych możliwości również te kwestie rozstrzygać pozytywnie.

Sprawa, która była również omawiana i dotyczy finansowania jednostek badawczo-rozwojowych. Chcę zwrócić uwagę, że w przypadku naszego budżetu i naszego resortu te sprawy są prowadzone przez wybrane instytuty naukowo-badawcze, gdzie realizuje się wieloletnie plany, na które zarezerwowaliśmy środki finansowe na poziomie 74.000 tys. zł. Przypomnę, że to dotyczy ośmiu programów; dwa programy są w trakcie zamknięcia. A więc jest to również kwota 17.000 tys. zł.

Sprawa, która jest jeszcze cały czas istotna i ważna, a mianowicie ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Przypomnę, że na ten cel mamy ponad 200.000 tys. zł – zarówno w rezerwie celowej, jak i w budżecie. Zakładamy, że powinniśmy w 2014 r. osiągnąć powierzchnię upraw objętych ubezpieczeniami na poziomie do 37%. To oczywiście nie jest powierzchnia satysfakcjonująca – żeby było jasne. Natomiast mamy takie zabezpieczenie finansowe, które pozwoli zbliżyć się do tego poziomu. Przypomnę, że w 2013 r. powierzchnia objęta ubezpieczeniem to było około 25%.

Co do kontroli GMO, czyli kwestii finansowego wsparcia działalności Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, to informuję, że kontrole, które wynikają z ustawy, są prowadzone na poziomie 5%. O ile dobrze pamiętam, w 2013 r. było około 1 tys. tych kontroli. Chyba w dwóch przypadkach były pewne wątpliwości, które zostały stwierdzone przez PIORiN, ale zostały natychmiast wyjaśnione. Tak, że na dzisiaj sytuacja na tym obszarze jest opanowana.

Co do bardzo istotnego problemu, który został poruszony nie tylko przez panów posłów, ale także przez przedstawicieli organizacji pozarządowych, związków rolniczych, związków zawodowych, samorządu rolniczego – czyli kwestii finansowego wsparcia naszych organizacji w ramach COPA-COGECA – to minister rolnictwa oczekuje stosownego projektu ustawy. Tak się umawialiśmy kilka miesięcy temu. W związku z tym nic się nie zmieniło.

Jesteśmy zainteresowani tym, żeby nasze organizacje dalej mogły funkcjonować, natomiast chodzi o to, żebyście państwo wspólnie wypracowali i napisali projekt. Taka była umowa i minister rolnictwa na taki projekt w dalszym ciągu czeka. Będzie projekt – będziemy przygotowywać kolejne decyzje.

Paliwo rolnicze. Tutaj chciałem zwrócić uwagę tylko na jedną istotną kwestię. Mianowicie problem nie polega na tym, żeby planować środki, które nie będą wykorzystane. Problem polega na tym, żeby zaplanować środki finansowe w tej wysokości, które będą wydatkowane. Przypomnę, że w tym roku wydatki na zwrot akcyzy do paliwa rolniczego były na poziomie 757.000 tys. zł. Sprawa została rozstrzygnięta pozytywnie. Nie mamy

żadnych zaległości wobec beneficjentów. W 2014 r. mamy również zabezpieczoną taką kwotę. Nie przewidujemy dalszego zwiększania akcyzy, czyli pozostajemy przy 95 groszach zwrotu od jednego litra.

Co do kwestii melioracji, to chcę tylko zwrócić uwagę – i myślę, że podzielicie państwo ten pogląd – że od strasznej powodzi, która się wydarzyła w Polsce w 2010 r., wydatki na meliorację sukcesywnie maleją. Przypomnę, że na 2014 r. zaplanowaliśmy ponad 1.115.000 tys. zł na ten cel, z czego ponad 623.000 tys. zł z budżetu krajowego. Również część środków jest w budżetach wojewodów, a 492.000 tys. zł to są środki europejskie.

Chcę też zwrócić uwagę, że wydatki na meliorację są na poziomie 1.000.000 tys. zł co roku, od kilku lat. Oczywiście chciałoby się więcej. Natomiast jeszcze w przypadku spółek wodnych informuję, że mamy poziom finansowego wsparcia na poziomie 2013 r., czyli mamy zabezpieczonych 20.000 tys. zł; 16.000 tys. zł w rezerwie celowej i 4000 tys. zł w budżetach wojewodów.

Agencja Nieruchomości Rolnych. Pan poseł Ajchler zwrócił na to uwagę, że rzeczywiście realizuje zadania – 1.500.000 tys. zł Agencja zamierza przekazać do budżetu w 2014 r. ze sprzedaży bądź dzierżawy majątku, należącego do Skarbu Państwa.

Był też zarzut, że budżet jest bez wizji. Chcę zwrócić uwagę, że z taką tezą absolutnie się nie zgadzamy, ponieważ po pierwsze budżet jest tak skonstruowany, że pozwala nam na zrealizowanie zadań. Przypomnę chociażby, że prawodawstwo unijne w zakresie płatności bezpośrednich przewiduje, iż będziemy mieli możliwość stosowania do 2020 r. uproszczonego systemu SAPS. ONW – do 2017 r.; również i płatności bezpośrednie z wykorzystaniem pewnie uzupełniających płatności obszarowych. Dyskusje w tym względzie jeszcze będą prowadzone z Ministerstwem Finansów.

Kolejna sprawa, związana z regulowaniem składek na rzecz COPA-COGECA. Informuję, że minister rolnictwa podpisał umowę – odpowiadając precyzyjnie panu posłowi Ajchlerowi – z Krajową Radą Izb Rolniczych. Natomiast minister rolnictwa otrzymuje raporty po zakończeniu roku obrachunkowego. Więc na dzisiaj my możemy odpowiedzieć, że umowa jest podpisana i środki, które były zapisane w umowie w tej transzy, zostały przekazane.

Co do istniejących strat, które wynikają z tego, że zwierzęta łowne czynią straty w uprawach, to informuję, że w tym względzie jest konieczne jeszcze bardziej dogłębne współdziałanie z Ministerstwem Środowiska. Udało nam się uzgodnić treść wspólnego rozporządzenia co do udziału przedstawiciela izby rolniczej w komisjach szacujących szkody.

Natomiast bez zmiany ustawy Prawo łowieckie nie jesteśmy w stanie tego trudnego problemu rozwiązać – w zakresie wypłaty odszkodowań za szkody, wyrządzone przez zwierzynę łowną. Jeżeli jest odpowiedni klimat w parlamencie i posłowie z wszystkich opcji zrozumieją ten problem, to nie widzę problemu, żeby Prawo łowieckie zmienić w tych punktach, które mówią, że zwierzyna jest własnością państwa i jeżeli tak, to za szkody wypłaca Skarb Państwa.

Natomiast na dzisiaj obowiązujące zapisy są takie, że za szkodę wypłacają koła łowieckie. Chcąc ulżyć kołom łowieckim, być może warto taką dyskusję wzbudzić. Chciałem poprosić prezydium Komisji o rozważenie tego typu projektu. Warto nad tym się też zastanowić.

Proszę państwa, to tyle z mojej strony odnośnie tych wszystkich kwestii, które były przedstawione. Jeszcze raz bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Państwu także chciałem podziękować za dyskusję. Dziękuję.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Panie przewodniczący, to nie będzie pytanie. Tylko króciutkie wyjaśnienie. Jednym zdaniem.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Ale mamy mało czasu. Salę mamy do godz. 12.00.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Tak jednym zdaniem. Odnośnie tej ostatniej kwestii. Nie będzie pytania.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

A po głosowaniach? Czy możemy tak zrobić, że po głosowaniach? Żebyśmy w spokoju przegłosowali poprawki, które państwo zgłosiliście.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Proszę bardzo – z tym, żeby pan minister jeszcze został.

Głos z sali:

Zostanie, zostanie. Poprosimy.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, chciałem dopytać – tylko pół zdania.

Panie ministrze, pan powiedział, że środki na COPA-COGECA zostały przekazane KRIR – zgodnie z umową. Natomiast mnie chodziło o to, czy została zapłacona składka. Czy macie państwo wiedzę na ten temat, że tutaj strona polska nie zalega ze składkami w tej organizacji?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Panie pośle, na dzisiaj tej wiedzy nie mam, bo nie kontrolowałem tego. W związku z tym zorientuję się i pan poseł otrzyma jeszcze dzisiaj ode mnie informację. Dziękuję.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Dziękuję.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Głosujemy.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Zgłoszona poprawka do projektu ustawy budżetowej. Kwota 4000 tys. zł na wsparcie polskich organizacji rolniczych w organizacjach ponadnarodowych.

Panie ministrze, bardzo proszę stronę rządową o ustosunkowanie się do tej poprawki.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Panie przewodniczący – dla porządku. Przepraszam, czy moglibyśmy chociaż te poprawki otrzymać, bo nie wiemy, do czego mamy się ustosunkować.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Tak. To mam wielką prośbę o skopiowanie. Trzy minuty przerwy w takim razie, żeby dostarczyć poprawki panu ministrowi.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

To może teraz pan przewodniczący da się wypowiedzieć?

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Jest chwilka przerwy, więc bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dobrze. Panie ministrze i szanowni państwo. Odnośnie szkód łowieckich i Prawa łowieckiego. Chcę przypomnieć w sposób niezwykle delikatny, że w marcu tego roku odbyło się duże spotkanie, dotyczące szkód łowieckich, na którym byli rolnicy – jako ci, którzy są najbardziej zainteresowani; byli przedstawiciele Polskiego Związku Łowieckiego, przedstawiciele Ministra Środowiska, przedstawiciele ministra rolnictwa i w dużej części członkowie Komisji rolnictwa. To spotkanie trwało dość długo. Powtarzam, że w marcu było pierwsze duże spotkanie – tutaj, właśnie w Sejmie. Wiele pań posłanek i wielu panów posłów było na tym posiedzeniu.

Jaki jest finał tego wszystkiego? Po wymianie korespondencji... Ja może zrobię tak, bo zrobiłem pewnie błąd, panie przewodniczący – całą korespondencję oraz stanowiska, które były wypracowane, przekażę do prezydium Komisji rolnictwa, żeby taka wiedza po prostu dotarła do wszystkich posłów.

Natomiast finał jest na razie taki. Po tych wszystkich odpowiedziach na piśmie uprzejmie zwróciłem się do Krajowej Rady Izb Rolniczych. Czy dzisiaj jest ktoś z KRIR?

Głos z sali:

Jest, jest.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Są państwo. Zwróciłem się do KRIR.

Nie, nie, nie – ja mówię w tej chwili o etatowych członkach, panie pośle, a nie o panu.

Zwróciłem się z prośbą, żeby podjęli dalszy trud – bo tam była sugestia powołania zespołu w celu przystąpienia do zmiany Prawa łowieckiego. Chyba najzręczniej będzie, jeśli pieczę nad tym wszystkim będzie miał samorząd rolniczy i samorząd rolniczy będzie dalej – po tej pracy, która została wykonana – koordynował spotkania zespołu. Mam nadzieję, że zespół w tym roku zostanie powołany – w celu doprowadzenia przede wszystkim do zmiany Prawa łowieckiego. Chodzi o to, żeby rolnik nie był przedmiotem w tym postępowaniu, tylko podmiotem. Tylko tyle i aż tyle. A cały materiał, panie przewodniczący, przekażę do prezydium Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Zaraz. Chwileczkę jeszcze musimy poczekać.

Dziękuję za tę uwagę. Czy ewentualnie pan minister chciałby się odnieść do tej wypowiedzi?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Chciałem tylko potwierdzić to, co powiedział pan poseł. Jesteśmy zelektryzowani tą informacją. Czekamy na dalszą współpracę, ponieważ powinna zakończyć się projektem ustawy, z którym się zgadzamy. Natomiast minister rolnictwa dołoży wszelkich starań ze swojej strony, żeby doprowadzić do tego projektu. Dziękuję.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Mam nadzieję, że ten materiał odelektryzuje pana ministra i będziemy mogli spokojnie nad tym popracować.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze sekundkę. Zaraz pan minister dostanie treść poprawek.

Panie ministrze, zaczniemy od poprawki w części 83 – Rezerwy celowe. Zwiększenie wydatków w rozdziale 32 – Rolnictwo. 4000 tys. zł na wsparcie polskich organizacji rolniczych w organizacjach ponadnarodowych.

Proszę o ustosunkowanie się do tej poprawki.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję, panie przewodniczący. Otóż chciałem wypowiedzieć się negatywnie co do zgłoszonej poprawki z dwóch powodów. Po pierwsze nie mamy podstawy prawnej, żeby tę poprawkę przyjąć – nie ma ustawy. Po drugie wskazana rezerwa celowa nr 8 jest prawie całkowicie rozdysponowana. Nie ma żadnych dodatkowych możliwości, ażeby tę propozycję przyjąć. Dlatego jesteśmy przeciwni tej poprawce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki.

Bardzo proszę jeszcze raz o podniesienie ręki – kto z państwa jest za przyjęciem poprawki? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o podanie wyników.

16 posłów za, 12 przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Poprawka do projektu budżetu została przyjęta.

Druga poprawka do budżetu. Kwota 21.500 tys. zł z przeznaczeniem na zwiększenie środków finansowych na wojewódzkie inspekcje ochrony roślin i nasiennictwa.

Bardzo proszę – strona rządowa. Panie ministrze, proszę o ustosunkowanie się do projektu poprawki.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Panie przewodniczący, jesteśmy przeciwni poprawce z uwagi na to, że wskazane źródło sfinansowania – rezerwa nr 8 – jest rozdysponowana i nie ma tu żadnej możliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw?

Głos z sali:

Poproszę o przerwę.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Proszę o ogłoszenie wyników.

Głos z sali:

Jeszcze – kto się wstrzymał.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

A, czy ktoś się wstrzymał od głosu? Nie widzę. Dziękuję bardzo.

15 posłów za, 12 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została przyjęta.

Poprawka kolejna – 18.000 tys. zł na zwiększenie dotacji dla spółek wodnych.

Bardzo proszę – strona rządowa. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Również jesteśmy przeciwni tej poprawce z uwagi na wskazane źródło sfinansowania – rezerwa nr 8. Poza tym informuję, że środki, zaplanowane na 2014 r., powinny zabezpieczyć nam te zadania, które będą realizowane w 2014 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję, proszę o ogłoszenie. Czy ktoś się wstrzymał od głosu? Nie widzę. A, jedna osoba się wstrzymała.

14 posłów za przyjęciem poprawki, 12 przeciw, 1 głos wstrzymujący się. Poprawka została przyjęta.

Kolejna poprawka – 120.000 tys. zł na dopłaty do paliwa rolniczego.

Bardzo proszę – strona rządowa. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Jesteśmy przeciwni poprawce. Wskazane źródło sfinansowania – podatki i inne wpłaty na rzecz budżetu państwa – nie jest możliwe do zrealizowania z uwagi na to, że nie będziemy podwyższać podatków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki – proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Jeden głos wstrzymujący się.

14 głosów za, 12 przeciw i 1 wstrzymujący się. Poprawka została przyjęta.

Ostatnia poprawka – 30.000 tys. zł na zwiększenie dotacji dla ośrodków doradztwa rolniczego.

Bardzo proszę – strona rządowa.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Rząd jest przeciwny poprawce z uwagi na to, że znowu podano rezerwę nr 8. Nie ma możliwości sfinansowania tego wydatku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

14 posłów za, 13 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Poprawka również przeszła.

Czy coś jeszcze mamy? Nie? To już wszystko, tak? Rozpatrzyliśmy drugi punkt porządku obrad…

Głos z sali:

Jeszcze całość opinii.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

A, całość opinii. Jeszcze jedno głosowanie. Tak, jeszcze jedno głosowanie nad całością.

Bardzo proszę o podniesienie ręki – kto jest za całością budżetu wraz z przyjętymi poprawkami? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

13 posłów za, 12 przeciw, 1 wstrzymujący się. Opinia została przyjęta do całości budżetu.

Wybierzemy posła…

Głos z sali:

Kto to przedstawiał Komisji Finansów?

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Poseł Kowalczyk. Czy ja mogę prosić pana posła Kowalczyka o kontynuowanie...

Aha, nie ma go. Pan poseł Kowalczyk będzie referował na Komisji finansów sprawozdanie komisyjne budżetu rolnictwa i rozwoju wsi. Na tym zamykam posiedzenie.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Przepraszam, a czy nie mógłby pan poseł Ardanowski przedstawić sprawozdania na posiedzeniu Komisji finansów?

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Nie wyrażam zgody.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Pan poseł Ardanowski nie wyraża zgody. Pan poseł Kowalczyk będzie referował budżet.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.